

Jestem szalonym germanistą -
- lubię ten twardy, dziwny język.
W końcu ojczyzna to nie wszystko,
trzeba z nią czasem zerwać więzy.

Jednak poezja znad Mozeli
bywa nieznosna do czytania,
Goethe się z nią wszak nie pierdzielił,
a i z Schillera też był maniak.

Ponoć łączyła panów przyjaźń
całkiem właściwa tamtym czasom:
jeden drugiemu dałby w ryja,
ale musieli trzymać fason.

Trochę na studiach ich czytałem,
więc ci wyjaśnię niczym dziecku -
- na nic poetom wielki talent,
kiedy rymują po niemiecku.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lenix, dodano 03.08.2015 05:22

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.